

Księga Nahuma

Rozdział 3

1. Biada krwawemu miastu, na wskroś przepełnionemu kłamstwem, zdzierstwem; temu, w którym nie ustaje grabież! 2. Oto trzask biczów, głośny tętent kół, pędzące rumaki i toczące się wozy! 3. Jeźdźcy, którzy szturmują; skrzące się miecze i lśniące oszczepy! Mnóstwo poległych, wiele trupów i nie ma końca zwłokom, tak, że się potykają o zwłoki. 4. To z powodu niezliczonych sprośności nadobnej wszetecznicy, władającej czarami, co to usidlała narody swoim wszeteczeństwem, a plemiona swymi czarami. 5. Oto jestem przeciw tobie mówi WIEKUISTY Zastępów; na twą twarz odkryję twoje płaszcze i ukażę narodom twój srom, a królestwom twą hańbę. 6. Rzucę na ciebie śmiecie, zelzę cię, uczynię cię dziwowiskiem! 7. By każdy, kto cię zobaczy – uciekał od ciebie i wołał: Ninewa spustoszona! Któż by się nad nią uzałił? Skąd poszukam dla ciebie pocieszycieli? 8. Czy jesteś lepszą niż No-Ammon, które osiadło nad rzekami i było otoczone wodami; dla którego potężna rzeka była wałem oraz morze służyło za mur? 9. Kusz, które było tak silne; Micraim, co nie miał końca; Putejczycy Libijczycy byli ci do pomocy. 10. Ale i to poszło na wygnanie, w niewolę; jego niemowlęta zostały roztrącone na rogach wszystkich ulic. O jego najznakomitszych rzucano losy, a wszystkich jego wielkich zakuto w kajdany. 11. Więc i ty będziesz upojoną oraz zaćmioną, i tobie przyjdzie szukać obrony przed wrogiem! 12. Wszystkie twoje twierdze to figowe drzewa z wczesnym owocem; kiedy się je potrząśnie – spadną do ust jedzącego. 13. Oto twój lud kobiety pośród ciebie; przed wrogiem szeroko otwierają bramy twego kraju, więc ogień pożera twe zawory. 14. Zacerpnij sobie wody na czas oblężenia! Umocnij twoje szanse! Wydeptuj glinę, wyrób wapno i napraw ceglaną formę! 15. Tam cię pochłonie ogień, wytępi miecz, pożre cię jako chmurę chrząszczy – choćbyś się skupiła jak chrząszcze i zgromadziła jak szarańcza. 16. Twoi kramarze byli liczniejsi niż gwiazdy nieba; ale chrząszcze się lenią i odlatują. 17. Twoi obdarzeni wieńcami podobni są do szarańczy, a twoi hetmani do chmary polnych koników, które zalegają mury w chłodnych dniach; wschodzi słońce i odlatują, a nikt nie wie dokąd. 18. Twoi pasterze drzemią, królu asyryjski, a twoi możni spoczywają; twój lud jest rozproszony po górach i nikt go nie gromadzi. 19. Nie ma ulgi dla twojej klęski, bolesna jest twoja rana! Wszyscy, których dochodzi wieść o tobie – klaskają nad tobą w dłoń; bo na kogóż nie przychodziło twe ustawiczne okrucieństwo?

Nowa Biblia Gdańska

przekład

Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012